

KURJER WARSZAWSKI

Piątek. 31 Grudnia. Rok 1854/s.
12 Stycznia.

Nr 10.

Jutro, Ścież Weroniki Panny.

Jutro, rocznica Urodzin JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, WIELKIEJ XIEŻNEJ HELENY PAWŁÓWNEJ, i JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIECIA ALEXIEJA ALEXANDROWICZA.

Z Petersburga, 22 Grudnia (3 Stycznia). Wiadomości z Krymu.

Z doniesień, otrzymanych od Jenerał-Adjutanta Xiecia Menszykowa, okazuje się, że od 8go (20) do 14go (26) Grudnia, nieprzyjacieli nie przeciw Sewastopolowi nie przedsięwzięli. Silny deszcz i zła pogoda przeszkadzały, jak się zdaje, dalszemu posuwaniu się jego robot obłożniczych, a wystrzały nieprzyjacielskie, które rzadko dawały się słyszeć, sprawiały nam mało szkody.

Wycieczki nocne dokonywane były z naszej strony z powodzeniem.

W nocy na 9 (21) Grudnia, oddziały ochotników pod dowództwem: Adjutanta Iej brigady 4ej dywizji Floty, Lejtnanta Beriulewa, Lejtnanta Astapowa, Porucznika z pułku Moskiewskiego piechoty Bejtnera, i Junkra z tegoż pułku Frołowa, — atakowały lewe skrzydło przykopów Angielskich z taką natarczywością, że oddziały broniący takowych, został w oka mgnieniu odparty, i powiększej części wykłuty bagnetem, przy czem wzięliśmy do niewoli 3ch oficerów i 33ch szeregowców. Z naszej zaś strony ranieni zostali: Porucznik Bejtner, który już po raz trzeci jako ochotnik brał udział w wycieczkach, oraz Mieczmani: Grigorenko i Woronow; niższych stopni poległo 4, rany odniosło 22ch.

Jednocześnie dla odciagnienia uwagi nieprzyjaciela, dokonana została, pod dowództwem Kapitana-Lejtnanta Ilińskiego, inna wycieczka, skierowana na prawe skrzydło przykopów Francuzkich. Lecz należące do tej wycieczki osoby, będąc spostrzeżone przez nieprzyjaciela, wróciły bez żadnej prawie straty. (Ruski In.).

Z Petersburga 20 Grudnia (1 Stycznia).

Przez Ukazy CESARSKIE na dniu 6m Grudnia za własnoręcznym JEJ CESARSKIEJ MOŚCI podpisem do Rządzącego Senatu wydane, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali: Dyrektor Departamentu Budowy Okrętów przy Ministerstwie Wojny, Vice-Admirał Epanczin, Członkiem Rady Admiralicji; Jenerał-Major z Korpusu Inżynierji Floty, Grünwald, Dyrektorem Departamentu Budowy Okrętów; Vice-Dyrektor Departamentu Budowy Okrętów przy Ministerstwie Wojny, Jenerał-Major Stogow, Członkiem Ogólnego Zgromadzenia Intendentury Floty, i Dyrektor Kancelarji Jenerał-Intendenta Floty i Spraw Ogólnego Zgromadzenia Intendentury, Radca Stanu Bielkowski, Vice-Dyrektorem Departamentu Budowy Okrętów.

Przez Dyplomy CESARSKIE z d. 6go Grudnia, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami Orderu Ścież ANNY klasy Iej: Jenerał-Majorowie z Orszaku JEJ CESARSKIEJ MOŚCI: Baranow i Zyrard, Zarządzający Departamentem Handlu Zewnętrznego, Inspektor Straży Granicznej, Paszkow, oraz Inspektor klas Korpusu Pa-

zów, zostający w Armji i przy Zakładach Wojskowo-Naukowych, Jenerał-Major Ortenberg.

Przez NAJWYŻSZY Rozkaz JEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, przeniesiony: Urzędnik Kancelaryjny w Departamencie Ministerstwa Sprawiedliwości, Sekretarz Kolleg: Dobrowolski, na Urzędnika Nadetatowego w Kancel: Sekretaryjatu Stanu Królestwa Polskiego. — Przez Rozporządzenia Kom: Rząd: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: Wykwalifikowani Budownicze kl: 2giej, Antoni Ruciński, p. o. Budowniczego Ptu Białsi; Jan Sbarbort, p. o. Budowniczego Ptu Radoms; i Max: Pawłowski, p. o. Budowniczego Ptu Ostrołę. — W Wydziale Kom: Budowniczego Ptu Białsi, Lud: Szamoto, na p. o. Budowniczego Ptu Lubelskiego, i p. o. Budowniczego Ptu Radomskiego, Jan Janiszewski, na p. o. Budowniczego Ptu Kaliskiego. — W Wydziale Kom: Wydz: Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Poliej Popr: Wydz: Kalwaryjs: Lucjan Wojciechowski, p. o. Assessora tegoż Sądu, i Adjunkt Archiwum Sądu Pol: Popr: Wydz: Kalwaryjs:, Teodor Konopka, p. o. Podpisarz tegoż Sądu. — W Wydz: Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Rachmistrz Kontroli Skarbo: w Siedleach, Jan Zwierzaniński, p. o. Adjunkta tejsze Kontrolli; Assystent Kontroli Skarbo: w Siedleach, Sewe: Bienkowski, p. o. Rachmistrza tamże; Kancelista Rządu Gub: Warszaws: Henr: Barczewicz, p. o. Assystenta (Kontroli Skarbowej w Siedleach; Kontroler Składu Głównego Stępla przy Rządzie Gub: Warszaws:, Sekretarz Gub: Woje: Zielenkiewicz, p. o. Kontrolera Urzędu Skarbo: w Częstochowie; Podsekretarz Sekeji Spraw Fiskalnych w Rządzie Gub: Warszaws: Igo: Stempowski, p. o. Kontrolera Składu Głównego Stępla przy tymże Rządzie Gub: i Applikant Franc: Szafranski, p. o. Podsekretarza Sekeji Spraw Fiskalnych w tymże Rządzie Gub:, i Assystent Kassy Gub: Warsz: Lud: Guzowski, p. o. Kontrolera Kassy Ptu Stanisławowskiego.

Pocztamt Warszawski, podaje do powszechnej wiadomości, że poczynając od dnia 1 (13) Stycznia r. b., listy nadchodzące do Warszawy, z napisem: *poste restante*, wydawane będą interessentom codziennie od godziny 9ej z rana do 3ej z południa.

S. p. Joachim Młochi, testamentem własnoręcznym z dnia 1/18 Grudnia 1851 r., pomiędzy wielu innemi legatarjuszami, którzy dawniej w usługach jego byli, wyznaczył: Henryce-Ewie Poczesnej, rodem z Ortelburga (Szczytno) w Prusach Zachodnich, która dwoma powrotami u niego służyła rs. 15; Tekli Targońskiej, która później służyła w kolonji w Wiązowni rs. 15; Kunegundzie Kraszewskiej v. Kroszewskiej, rs. 15; Zofji Ostrowskiej, która później służyła w kawiarni przy ulicy Podwał pod Nr 513 rs. 30. Gdy powyżej wymienionych legatarjuszów dotąd wyzaleźć nie można było, przeto wzywa się ich niniejszem, aby najpóźniej do 1/15 Marca roku bież., zgłosili się po odbiór legatów, do Edwarda Hoffmana Członka Senatu, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1270; lub Felixa Szymanowskiego Naczelnika, zastępcy Dyrektora Banku pod Nr 1066 przy ulicy Królewskiej, jako exekutorów testamentu; po upływie bowiem tego terminu, rzeczne legats do depozytu Banku Polskiego złożone zostaną.

JW. X. Prałat Michał Marszewski, Administrator Diecezji Kujawsko-Kaliskiej, przybył do Warszawy.

JW. Tykiel, Rzeczywisty Radca Stanu, Gubernator Cywilny Gubernji Augustowskiej, przyjechał z Suwalk.

JW. Włodzimira Siwers, Małżonka Jenerała-Jazdy, wyjechała do *Mittawy*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Tumański*, wyjechał do *Siedlec*.

Pojutrze o godz. 12ej w południe, *Warszawskie Towarzystwo Lekarskie*, odbędzie w gmachu Rządowym przy ulicy *Jezuickiej*, doroczne publiczne posiedzenie swoje.

Jutro, w Kościele Sgo KRZYŻA, o godz. 10ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę s. p. Bronisławy *Kentrzyńskiej*, Panny; na które to Nabożeństwo w nieobecności Rodziców, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Matysz Cieslewski, dymisjonowany Sztabs-Kapitan Wojsk CESARSKO-ROSYJSKICH, przeżywszy lat 46, w dniu nuregdajszym życie zakończył.

Aby dowieść jak błogie owoce wydaje zakład Szej MARTY, dosyć będzie powiedzieć że w ciągu ośmiu miesięcy, wypłacił blisko 5,000 rs., pracownikom tak w samym zakładzie, jak za obrębem tegoż, zajmującym się różnemi robotami a po większej prawie części za wyroby tego rodzaju, które dotąd dostarczano nam z zagranicy. Tym sposobem, można powiedzieć, że główny cel zakładu, osiągnięty został. Celem tym bowiem jest to: aby w każdej chwili, i każdej pragnącej poświęcić się pracy osobie, udzielać natychmiast odpowiednią jej usposobieniu robotę, i przez to otwierać ciągle pole do zarobkowania, do którego nie zawsze na miejscu może się nastreczyć sposobność. Dodać tu musimy, iż jedna z szanownych głównych Opiekunek, której bezwzględnie wiele bardzo ma do zadowolenia ów zakład, i która niezbyt dawno przyjęła główny kierunek i innego, to jest Domu Schronienia Opieki N. MARJI PANNY, ofiarowała Zakładowi Świętej MARTY, na kolendę rs. 300. Przy tak pięknej ze wszech stron pomocy, Zakład ten coraz bardziej rozwija się i kwitnie, a w miarę zasobów, coraz bardziej rozszerzać będzie i działalność swoją, skierowaną ku szlachetnemu celowi.

Wkrótce wyjdzie z druku dzieło p. n. *Nasze strony i nasi ludzie*; Zbiór powieści historycznych, obrazków tegoczesnych, wspomnień i życiorysów przez Ant. *Wieniarskiego*, w 3ch tomach w 16ce. Wydawca zawiadamia Osoby zamieszkałe na prowincji, iż zapisywać się mogą na to dzieło na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych Królestwa, składając przedpłatę rs. 2 k. 70; osoby zaś zamieszkałe w Cesarstwie, raczą nadesłać przedpłatę rs. 2 k. 70 wprost na ręce Wydawcy, adresując: do *Xiegarni komisowej Z. Szeblera w Warszawie*, ulica *Rymarska*, Nr 471a, w którym rzeczona publikacja po wyjściu bezzwłocznie franco przesłana zostanie.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem *Nowego Roku* (v. s.), złożyli w Redakcji *Kurjera* JJW W. i WW., następujące ofiary: Dla Warsz. Tow. Dobrocz. rs. 1 i dla Instytutu mor. zan. dzieci rs. 1, Jenerał *Konstandiutaki*.— Na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, Pułkownik *Wogak* z Małżonką, rs. 2.— Dla Szpitala *Ewangelicko-Augsburgskiego*: J. *Mancocheff* rs. 2; S. *Sulima* rs. 2.— Dla starców i sierot tegoż wyznania: Jenerał-Lejtnant *Tutczek* rs. 4.— Dla wdów i biednych: Jene-

rał-Major *Jermolow*, Komendant Cytadelli *Alexandro-wskiej*, rs. 2, to jest dla *Bor*: rs. 1, i dla *Łaz*: rs. 1.— Dla Domu Schronienia Opieki N. MARJI P.: Konstanty *Hrabia Zamoycki* rs. 12; Andrzej i Róża z Hr. *Potockich* Hr. *Zamoyscy* rs. 6.— Dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania wstydzącym się żebrac: Jenerał *Jolszyn* z Małżonką rs. 2.— Pułkownik *Lowczyn* rs. 3, z tych 2 dla pogorzniczów m. *Siedlec*, a rs. 1 dla wdowy *De Tournelle* przy ulicy *Sto-Krzyżkiej*.— Złożono w tejsze Redakcji od osób: T. K. J. i L., kop. 60 dla wdowy A. *Wejchert* z 4giem dzieci.

P. *Miladowski*, zaszczytnie znany kompozytor, napisał nową muzykę do Mszy Szej, która w dzień Szej CECYLII, Patronki muzyki, przez Bractwo pod wezwaniem tejsze Świętej, w Kościele Sgo DUCHA w Wilnie, wykonaną została.

Znany tutejszy Artysta P. Bonawentura *Dąbrowski*, wykonał nader piękny obraz ze scen krajowych, a mianowicie *Dożynki*, w połączeniu z weselem przodownicy, tem godniejszą wzmianki, iż przedstawia czasy *Stanisława-Augusta*. Polonez i kapela, oraz Starosta i Pan młody, stanowią główny przedmiot, a trzy pierwsze pary w tymże polonezie, nacechowane są jak najmocniej prawdą i owczesnością.

Wiadomo, że moda prawie corok zmienia: papier, koperty, lak, etc., używanie przez elegancję. W tym roku wyłączną wziętość na listy i bilety, ma papier biały z brzegami złożonemi albo gładkiemi, cyframi i herbami, także białemi albo złożonemi, (kolorowanych nie używa się). Pismo posypuje się piaskiem srebrnym. Koperty są takie same jak papier; Damy używają podłużnych, mężczyźni kwadratowych; ci pieczętują listy swoje lakiem karminowym, tamte zaś białym pachnącym.

Znany z gorliwych prac w swoim zawodzie, Nauczytel muzyki P. Karol Müller, skomponował *Balladę* na fortepjan, która z zadowoleniem przez Amatorów muzyki, zapewne przyjętą będzie. Praca ta muzyczna wylitografowaną została w litografji P. J. Müller, przy ulicy *Senatorskiej* Nr 467, i jest do nabycia w tejsze litografji, oraz w składach muzycznych tak w *Warszawie*, jako i na prowincji. Cena k. 30.

P. Matysz *Stopczyk*, który posiada ogród pod Nr 1347a, nadesłał do Redakcji *Kurjera*, jako osobliwość dwa koszyczki napełnione mchem, a w każdym najmiej po kilkadziesiąt przeszlicznych pieczarek. Nowy ten sposób chodowania tych grzybów, i posiadania świeżych w obecnej porze, godzien jest uwagi, a nawet naśladowania. Dla tego też donosimy o tem miłośnikom ogrodnictwa, dodając, iż osobliwość tę, można widzieć każdodziennie w tejsze Redakcji.

Ulabiona *Wieśniaczka Polka*, ofiarowana W. Pannie *Paulinie Limprecht*, przez Teodora *Einert*, tudzież *La Bienvenue Polka de salon*, przypisane W. P. Leopoldowi Łackiemu, przez Marcsego *Wernera*; wyszły nakładem składu nut muzycznych G. *Sennewalda*, i są do nabycia w składach muzycznych w *Warszawie*, i na prowincji. Cena k. 15.

Nr 49 i 50 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszedł z druku i zawiera artykuły, PP. *Minkiewicza* o spostrzeżeniach chirurgicznych w szpitalach *Sewastopolskich*;

Chodakowskiego; J. Trappa; Karpińskiego i Jurkiewicza.

Niejaka Marjanna Staniszeńska, Wdowa, wyrobni-
ca, przybywszy przed kilku tygodniami z prowincji na
Pragę pod Nr 193, wraz z swoją wnuczką Marjaną
Staniszeńską lat 4 liczącą, takową w domu tym pozos-
tawiła, sama zbiegła i dotąd po odebraniu jej nie zgła-
sza się. Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra zwy-
warzeczoną babkę, rodziców lub familję tejże dziewczyn-
ki, ażeby, w celu odebrania jej, zgłosili się do Wydziału
Policyjno-Sądowego w tymże Zarządzie.

Ig: F. Dobrzyński, Nauczyciel muzyki, ma honor za-
wiadomić osoby interesowane, że mając godzin cztery
w obojędnych codziennie, a mianowicie od 10 rano, do 2ej
popołudniu, które dawniej nie były do jego dyspozycji,
może obecnie niemi rozporządzać. Mieszka przy ulicy
Kononja, Nr 87, na 2 piętrze; zastać go można codzien-
nie rano od 8 do 9ej, lub po południu od 5 do 6ej, ale tyl-
ko w Poniedziałek, Czwartek i Sobotę.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po
Balecie Paquita, Pańny: Anna Straus 4-kroć, i Da-
śe 3-kroć, PP. Antoni Tarnowski 3-kroć, Alex: Tar-
nowski 2-kroć i Popiel; po Tańcu oświadczenia, Wszy-
scy po 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 kop:
35; za obligi Skarbowe oprócz kuponu, żądają rs. 76
kop: 38, dają rs. 75 kop: 88; wartość kuponu rs. 1 kop:
12²/₉; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu,
żądadają rs. 15 kop: 3, dają rs. 15; kupon kop: 3²/₆.

ANGLJA. — Na giełdzie z 6go Stycznia, wiele mówio-
no o zmianie gabinetu; ludzie zwykle dobrze uwiadomieni,
dowodzą, że pogłoski te są bardzo prawdopodobne. —
Królowa wraz z rodziną na kilka dni z Windsor przeniosła się na wyspę Wight. — Niektóre dzien-
niki Londyńskie utrzymywały, że powodem nienawiści
Timesa dla Lorda Raglan, była ta okoliczność, iż kor-
respondent Timesa został z obozu angielskiego odda-
lony. Times temu zaprzecza, i donosi, że pomimo wie-
lu przykrych dla sztabu angielskiego prawd przezeń
ogłoszonych, korrespondent ów, P. Russell, bawi za-
wsze w obozie angielskim pod Sewastopolem. — Ogło-
szono sprawozdanie finansowe z dochodów Państwa
z ostatniego kwartału 1854. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. — Rząd ma zamiar sprzedać kopalnię sre-
bra, ołowiu, miedzi i żelaza, leżące około Petrinia i
Gor w Krocacji. — W Krakowie umarł w 68 roku ży-
cia, Jenerał Eberle, Komendant tamecznej twierdzy. —
Cesarzowi przedstawiono projekt nowej organizacji
marynarki. — Kongres menniczy, mający na celu za-
prowadzenie jednej stopy mennicznej w Niemczech, cią-
gle obrady prowadzi, ale te w ścisłej trzymają tajemni-
cy. — *Vieuxtemps* został Dyrektorem orkiestry teatru
Burgu w Wiedniu, z pensją 3,000 złr. (Schl: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 6 Stycznia. — Wielkie Ciała po-
lityczne z wyjątkiem Senatu, jak najzupełniej świętują;
w porządku dziennym Senatu, stoją tylko uchwały o o-
sadaach. Ciało Prawodawcze tylko w biurach obraduje.
— Mówią ciągle o ważnych zmianach, które mają na-
stąpić pomiędzy Prefektami i Podprefektami. —
Zdaje się, że powodem istotnym powrotu do
Francji Xięcia Napoleona, na co mu Cesarz pozwo-

lił, były ciągłe kłótnie z Jenerałem Canrobert. —
Z Gujany otrzymane raporta donoszą, o licznych tam-
że morderstwach i kradzieżach; wogóle rozwijanie się
tej osady wcale nie idzie po myśli rządu. — Sąd Policji
poprawczej, skazał Pana Mendez na 2 miesięce więzie-
nia i 200 fr. kary pieniężnej, za wydanie broszury prze-
ciw karze śmierci. — W przeciągu roku 1854, mięso na
targach Paryżkich, zdrożało znacznie, bo o 25 procent
w porównaniu z r. 1851, a o 45 procent w porównaniu
z rokiem 1853. (Ind: Belge).

HISZPANJA. — Gazeta zd. 1 b. m., ogłosiła mnóstwo
dekretów znoszących blisko 300 urzędów w Ministe-
rium skarbu. — W Maladze wybuchnęły rozruchy; brat
Marszałka O'Donnell który jest tam Gubernatorem, po-
dobno został zamordowany. Celem tych rozruchów,
pomimo okrzyku: »Niech żyje Rplita!« było tylko
wprowadzenie kilku okrętów angielskich z kontraban-
dą. Wysłano rozkazy do Sewilli, Kadyxu i Grenady,
by wojska ruszyły do Malagi, ale od 1 b. m., bataliony
niezmiernie zmniejszały na skutek uwolnień; w niektó-
rych liczą ledwo po 80 szeregowych, w silniejszych po
150. Pomimo tego osłabienia armji, nie lękają się wa-
żnych rozruchów, bo zniesienie podatków konsumcyj-
nych zostało zatwierdzone. Teraz starają się lud po-
dnieć przeciw prawu poboru 25,000 spisowych; zbierają
podpisy na petycjach. — Komissja ustawy zatwier-
dziła już zasadę utrzymania dwóch Izb; Senat ma liczyć
tylko 50 Członków. (Ind: Belge).

PRUSY. — Celem missji P. Usedom, do Londynu, jest
najprzód zyskanie tłumaczenia czterech gwarancji; w o-
góle gabinet Berliński starać się będzie o natchnienie
dworów Francji i Anglii chęcią pokoju. Gabinet Wie-
deński w nocy z 3go, nie objawia wojowniczego zapa-
łu, owszem jest bardzo zdobolony z przyjęcia wa-
runków czterech przez Rossję. — Konsul Francuzki
w Gdańsku, otrzymał rozkaz, by urządził na wiosnę
służbę specjalną depeszy pomiędzy Baltykiem a Bre-
stem i Cherbourgiem. (Jour: de St. Pet:).

TURCJA. — Zeit donosi, że Poseł Turecki w Tehera-
nie, który wrócił do Konstantynopola, zapewnił Re-
szyda Baszę o nieprzyjaznych usposobieniach Persji
względem Turcji. — Mówią o dymisji Ryza Baszy Mi-
nistra wojay, i o mianowaniu na jego miejsce Mehmed-
Alego, szwagra Sultana. — W d. 11 Grud.; wiadano
już w Konstantynopolu o traktacie przymierza zawar-
tym w Wiedniu 2 Grud. — Do Krymu ma odpłynąć
z Burgas 4 pułki jazdy francuzkiej. Dowódcy armji
sprzymierzonych postanowili trzymać się odpornie, aż
do przybycia wszystkich posiłków. — Kontyngens Tu-
netański z Czuruk-tu, udał się do Batum. — Z Brailly
donoszą pod d. 11 Grud.; że tam stoi 10,000 Turków,
pod dowództwem Muszyra Ahmeta Baszy, który kazał
naprawiać a nawet rozszerzać fortyfikacje miasta. Oko-
ło Galaczu stał Sadyk Basza z 8,000 ludzi. — Z Bukare-
stu piszą, że tam także stronnictwo angielskie robi co
może, by objąć ster rządu i Hospodara co raz bardziej
w swe sidła uwikłać. (Gaz: Aug.).

WŁOCHY. — Były Vice-Król Sycylii, Jenerał Filan-
gieri, ciągle jest chory. Jenerał Ischitella niechciał
przyjąć tego Vice-Królestwa; zdaje się, że ten bardzo
trudny obowiązek spadnie na Xięcia Serra-Capriola.
(Ind: Belge).

ROZMAITOŚCI. — *Amerykańskie stosunki urzędowe*, różnią się zupełnie od *Europejskich*. Równie też i policja kryminalna jest w *Ameryce* sprawą poruszoną niemal całkiem prywatnym. Znajdują się w *dziennikach amerykańskich* i ogłoszenia tej treści, jako ta lub owa osoba prywatna, podejmuje się wynaleźć i przytrzymać złoczyńcę, lub wysłedzić kradzież spełnioną. W taki sam sposób utworzyła się teraz w *Nowym-Yorku* osobna policja prywatna, dla przestrzegania żeglugi bezpiecznej na rzekach, i która zresztą niczem innym nie jest, jak tylko spekulacją korzystną; Kapitanem i przedsiębiorcą tej policji rzecznej, jest pewien *Niemiec*, nazwiskiem *Rakielewicz*. Objeżdża on w sprawach swego przedsiębiorstwa zatoki *niemieckie*, i zawierzytelnością jest następującym dokumentem, podpisanym przez najznakomitsze domy i firmy kupieckie w *Nowym-Yorku*: »P. *Rakielewicz* jest Kapitanem policji rzecznej, utworzonej przezeń przed kilkoma laty. To przedsiębiorstwo zjednało już sobie powszechnie uznanie, i jemu też zawdzięczamy, że po okrętach naszych nie burszują już złodzieje, i że podczas wyładowania pasażerów i przenoszenia ich pakunku, zachowuje się lepszy porządek. P. *Rakielewicz* przedsięwziął teraz czuwać nad bezpieczeństwem przychodźców i ich własności, i zastawiać ich od napaści i roboju; zaczętem też życzyćby należało, by dla poparcia tych usiłowań, przyszło do porozumienia się między marynarzami i expedyantami w *Europie* i *Ameryce*. I w tym też zamiarze udaje się do *Europie* P. *Rakielewicz*, którego jak najzaszczytniej polecamy.» — Pewna Pani rzekła do swego męża: »Na przyszłej *maskaradzie*, będę w dominie i ręczę że mnie nie poznasz.» »Mylisz się», zawołał mąż, »bo jeżeli tak wiele będziesz mógł jak w domu, to cię po tem poznam niezawodnie.» »I to ci nie pomoże, gdyż jak jestem przebrana, nic mówić nie mogę.» »Ach jeżeli tak jest w istocie!» wykrzyknął mąż radośnie, »to ci sprawię *domino* i *maskę*, żebyś w nich po domu chodziła.»

S Z A R A D A.

Trzecie pierwsze naczynia, druga w puszczy, w lesie,
Wszystka gdy dobrze rządzi w rozległym zakresie,
Dla biedaka jak dla Pana,
Zawsze bywa pożądana.
(Czesła Szarada, Nieborak).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brechocki Ant: Oby: z Brzezin nr 476; Błaskowski Karol Oby: z Zagorza nr 2668; Dziańot Wład: Oby: z Zameczka nr 625; Goltz Józ: Ob: z Swinie nr 556; Horodyński Karol Oby: z Starogrodu nr 584; Kornikiewicz Podpor: z Zamościa nr 625; Linda Ant: Obyw: z Brzyckiej woli nr 556; Moszczeński Józ: Oby: z Bronisz nr 556; Olszewski Sewe: Oby: z Gozdowa nr 556; Puchałowie Tom: i Jul: Ob: z Kątów nr 584; Pilichowski Fran: Ob: z Dębina nr 584; Redel Wład: Ob: z Wielgolasu; Walewski Roarad Hr: z Jedliny.

Wyjechali: Bielski Ant: Oby: do Fajsfawic; Chrzanowski Jan Ob: do Dąbrowy; Gutkowski Marjan Oby: do Żalusk; Kobierzycki Jarosław Oby: do Kalinowy; Rychter Podpułk: do Mitawy; Sokolowski Xawery Ob: do Ralisza.

Przyjechali koleją żelazną: Goldfarb Fajwel Kup: z Lipska nr 957; Zajackowski Urzęd: z Granicy.

Wyjechali koleją żelazną: Baer Benjamin, i Ehrenfriedowie Daniel i Lud: Kup: do Poznania; Talgrini Natan Kup: do Tryestu.

DONIESIENIA.

Dnia 10 b. m. o godz: 4ej wieczór, w sklepie P. Thonnes, przy ulicy Senatorskiej, zamieniony został **MUSEK** sobolowy, z podszewką szafirową nową i chustką od nosa z cyfrą M. R., na inny

tumakowy podnoszony, z szafirową też podszewką, w której była chustka z cyfrą haftowaną gotycką K. M. Dla wymiany takowych **Musków**, uprasza się zgłosić na Nowy-Świat, pod Nr 1258 b, obok Apteki Koopego, na 1e piętro od frontu.



OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadeszły dzisiejszą pocztą, do handlu Ernesta Nickiego, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 466.



OSTRYGI Natives, zupełnie świeże, nadeszły dzisiejszą pocztą, do handlu Win i Korzeni Władysława Rudnickiego, przy rogu ulicy Senatorskiej i Krak.-Przedm.; pod Nr 457; tamże nadszedł świeży transport bardzo pięknych i delikatnych **SLE-DZI, ŁOSOSIA** wędzonego i marynowanego, oraz **MINO-GÓW** Elbląskich, i **POŁGASEK** Pomorskich; — **DROŻDŻY** suchych Berlińskich świeżych, w każdym czasie można tamże dostać.

Regent Kancelarji Okręgów Stanisławowskiego i Siennickiego. — Wiadomo czyni, iż na żądanie opieki nieletniej Sukcesorki Zofji Jaczewskiej, stosownie do uchwały Rady familijnej i z mocy upoważnienia Praesidii Trybunału Gwinylnego Warszawskiego, odbywać się będzie w dniu 5 (17) Stycznia 1858 r., i dni następnych zawsze o godzinie 10ej z rana, sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości po ś. p. Karolu Jaczewskim, b. Dzieciuch Dobr Ossowo pozostałych, a mianowicie: Naczyń stołowych platowanych, Szkła, Bielizny stołowej, Bielizny męskiej, Garderoby, Futra z niedźwiedzi, Biblioteki Mebli, różnych Naczyń kuchennych i stołowych, oraz spiżarnianych i innych przedmiotów, a to we Wsi Ossowo w Okręgu Stanisławowskim, o wiorst 21 od Miasta Powiatowego Mińska, a o wiorst 10 od Miasta Kałuszyna położonej. — W Mińsku, dnia 8 (20) Grudnia 1854 roku. — Fr. Ruciewicz.

WEXEL pod d. 24 Maja 1854 r. przez Z. Londyńskiego z Plocka, na sumę zł. 5,000 List: Zastawnym, i 1,000 zł. w gotowiznie czyli razem na 900 rs., dla Rajmunda Luboradzkiego wystawiony, zaginął. Zawiadamia przeto ktokolwiekby takowy posiadał, żadnego waloru niema, gdyż takowy przez Londyńskiego zaspokojony. — R. Luboradzki.

FUTRO Algierka męzka, tak zwane Bobry amerykańskie, z powodu wyjazdu, za niską cenę do sprzedania. Wiadomość w handlu Sukna S. Szupieniewicz pod Nr 441 przy ulicy Krak.-Przedm., naprzeciw Odwachu.

UCZEŃ z prowincji może być umieszczonym w Handlu Win i Korzeni przy ulicy Freta Nr 268.



SZENA z Ogródkiem w posessji Prater zwanej, przy Nowo-Jerozolimskiej drodze, wprost Parowego Młyna i Żelaznej fabryki. — Tamże obszerne **LOKAL** na Warsztaty; stolarski, tkacki, siodlarski, lub t. p. zakład, do najęcia od Wielkiej-nocy.

Znaczny transport świeżych **PASZTETÓW** Stralsburgskich; oraz **SER** Stracchino i Roquefort, nadszedł do Składu Win i Towarów Kolonialnych, S. Rozmanith, przy ulicy Nowy-Świat.



Dwa **FORTEPJANY**, jeden o 7miu oktawach, drugi o 6 1/2, są do najęcia lub sprzedania pod Nr 636/7, ulica Trębacka, w domu W. Szustra, pomiędzy hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1szem piętrze, wchód z podwórza na lewo.



Nagrody Rsr. 3. — Dnia 8 b. m. wieczorem, zgineła **SUCZKA** młoda, blisko rok mająca, z rasy wyżełków angielsk, czarna, podpalana. U kogo takowa obecnie znajduje się, niech raczy za powyższą nagrodą odnieść na ulicę Senatorską, do domu PP. Kanonickich, do Szwajcara, który wskaże właściciela Suczki.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe zimna 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wile* stop 8 cali 3.
TEATR WIELKI. Jutro, *Ernani*.